

Małysz: Wystąpiłem dla publiczności

Data publikacji: 28.02.2010 0:30

Adam Małysz znów pokazał klasę. Podczas Pucharu Kontynentalnego w Wiśle Malince najlepszy polski skoczek zdobył pierwsze miejsce. - **Wystartowałem przede wszystkim dla kibiców - podkreślił Małysz, który pierwszy raz spotkał się z publicznością po występie na Igrzyskach Olimpijskich w Vancouver.**

Podczas śniadania z Prezydentem RP Adam Małysz mówił, że sam nie planował żeby wystartować w zawodach Pucharu Kontynentalnego w Wiśle Malince, a na listę startową chyba wpisali go dziennikarze. [\(Zobacz śniadanie Lecha Kaczyńskiego i Adama Małysza\)](#). Jednak publiczności nie mógł zawieść i w sobotę pojawił się na belce startowej. - **Nie wypadałoby mi tutaj nie wystąpić. Tysiące osób przyszło tu po to, żeby mnie przywitać po olimpiadzie. Nie mogłem zawieść** - mówił Adam Małysz, jednak podkreślił, że gdyby warunki nie dopisały, pewnie by nie startował.

W sobotę Małysz bezapelacyjnie wygrał skacząc równo w obu seriach po 126.5 metra. Wicemistrz z Vancouver przyznał, że przyzwyczał się do warunków olimpijskich. - **Wydawało mi się , że tory są głębokie, musiałem przyzwycząić się do swojej skoczni. W czasie pierwszego skoku skrócono próg o 60 cm, wydawało się że będzie ciężko. Drugi skok już był fajny. Warto wystartować w Pucharze Kontynentalnym, kiedy jest taka publiczność, to rzadko zdarza się na takich imprezach** -mówił Adam Małysz. Jednak w czasie konferencji prasowej przyznał, że w niedzielę w zawodach nie wystąpi. - **Nie pamiętam już kiedy byłem w domu w niedzielę, więc jutro biorę sobie wolne. Dziś skoczyłem dla kibiców, jutro poświęcę swojej rodzinie** - dodał Adam Małysz.

Na drugim miejscu podium znalazł się reprezentant Austrii Manuel Fettner, skacząc 122.5 metra w pierwszej i 121.0 m w drugiej serii. Zapytany o wrażenia ze zmagañ z olimpijskim wicemistrzem odpowiedział - **To była dobra okazja aby się zmierzyć z mistrzem, to drugie miejsce jest dla mnie jak zwycięstwo**

Trzecie miejsce zajął Kamil Stoch, który po pierwszej serii był drugi z wynikiem 122.5 metra. Drugi skok był jednak krótszy i Stoch wylądował na 119.0 metrze. - **Czasem bardzo się chce i nie wychodzi, a czasem skacze się na luzie i osiąga się takie wyniki. Jeśli jest równa stabilna forma nie ma takich niespodzianek** - stwierdził skoczek.

W pierwszym dniu zawodów skocznię w Wiśle- Malince odwiedziło 4,5 tysiąca osób. W niedzielę drugi dzień Pucharu Kontynentalnego. Próbną serią skoków rozpocznie się o godz. 11.00, seria konkursowa zaplanowana jest na godz. 12.00.

Konkurs odbywa się pod patronatem prasowym Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL

Dorota Kochman

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ W 3D FOT. PATRYK KŁODA](#)

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ BEZ 3D FOT. PATRYK KŁODA](#)